

Durko, Janusz

Królewski dar londyńskich warszawiaków

Almanach Muzealny 4, 371-376

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Durko

KRÓLEWSKI DAR LONDYŃSKICH WARSZAWIAKÓW

W połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku złożył wizytę w Muzeum Pan Aleksander Daszewski, stale zamieszkały w Londynie. Rozmowa miała charakter interesujący, okazało się bowiem, że Pan Daszewski zaprzyjaźniony z rodziną Schiele, również zamieszkałą w Londynie, zwrócił się do mnie w Jej imieniu w następującej sprawie: Jadwiga i Henryk Schiele oraz ich syn Jan wraz z żoną Barbarą po osiedleniu się w Londynie tuż po wojnie, na przestrzeni blisko pięćdziesięciu lat zgromadzili znaczną kolekcję poloników a także varsavianów będących ozdobą ich obszernego mieszkania. Nie mając możliwości powrotu po wojnie do Polski miłość swą do Ojczyzny wyrazili w gromadzeniu owej kolekcji, nabywanej zwłaszcza w antykwariatach angielskich. Spotkanie sprowadzało się do pytania: ponieważ intencją państwa Schiele jest, aby polonica znalazły się w Warszawie, w rodzinnym mieście, czy Muzeum Historyczne zainteresowane byłoby w ich pozyskaniu? Rozmowa z Panem Aleksandrem Daszewskim stała się zaczątkiem korespondencji z Panem Janem Schiele. Pomocą dla mnie okazał się artykuł zamieszczony w „Spotkaniach z Zabytkami” (1980, nr 3, s. 69–72) pióra profesora Mieczysława Paszkiewicza omawiający zbiory rodziny Schiele. Nazwisko Schiele kojarzy się oczywiście z powszechnie znanym browarem Habersbusch i Schiele, który przez niemal wiek zaopatrywał Warszawę w piwo. Pozwolę sobie zacytować z artykułu profesora Paszkiewicza fragment tekstu dotyczący tej rodziny: „Henryk Schiele (1898–1966) był wnukiem współzałożyciela browaru, Konstantego (1817–1866). Syn Henryka Jan (urodzony w 1919 r.) nie tylko pieczołowicie opiekuje się wraz ze swą żoną Barbarą pozostawionymi mu zbiorami ale je, w miarę możliwości, uzupełnia i pomnaża. Schielowie przybyli do Polski w pierwszej połowie XVIII w.: Jan Andrzej (1720–1788), syn Jana Michała a wnuk Benedykta służył w gwardii Augusta III. Mieszkał w Warszawie i tam został pochowany na cmentarzu ewangelickim.

Miał syna Borcharda Krzysztofa (1777–1850), a ten był ojcem wspomnianego już Konstantego, ożenionego z Dorotą Klawe. Wraz z Błażejem Haberbuschem (który wziął za żonę siostrę Doroty), ze wspólnym teściem kupili oni w 1848 r. browar”.

Zbieractwo było w zamożnej rodzinie niemal regułą. Kolekcjonowali: ojciec Henryka, Feliks (1855–1924), jego bracia Stanisław (1881–1931) i Zygmunt (1887–1951) oraz brat stryjeczny Aleksander (1890–1976), dyrektor browaru. Henryk posiadał w swoim mieszkaniu przy placu Trzech Krzyży cenne kolekcje obrazów, zegarów i biżuterii patriotycznej związanej z powstaniem 1863 r. oraz broni palnej. Mieszkanie wraz ze zbiorami spłonęło we wrześniu 1939 r.

Jak już wspomniałem rozmowa z Panem Aleksandrem Daszewskim skłoniła mnie do nawiązania korespondencji z Janem Schiele. W jednym z listów do niego pisałem: „... z podziękowaniem potwierdzam odbiór listu Pana z 25 listopada 1997 roku. Byłbym zobowiązany za umożliwienie sprecyzowania przez Pana warunków przekazania Państwa zbiorów do Muzeum, ponieważ wspomina Pan jedynie o depozycie”. W żywej korespondencji, jaka się wówczas nawiązała zwraca uwagę list Jana Schiele do mnie z 14 lutego 1998 r. w którym pisze m. in.: „Dziękuję za Pana list do mnie z 4 stycznia 1998 r. i pragnę przeprosić za zwłokę w odpowiedzi spowodowaną porozumiewaniem się z moją rodziną w sprawie przekazania naszych zbiorów do Muzeum...”. W liście tym w dalszym ciągu rozważna była sprawa depozytu. Z ostatniego zdania listu dowiedziałem się, że Państwa Schiele, będąc w Londynie odwiedził prof. Stefan Kuczyński z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Ta nieistotna zdawałaby się wzmianka okazała się cenna, bowiem w późniejszej rozmowie z prof. Kuczyńskim dowiedziałem się, że Jan Schiele ukończył w Warszawie gimnazjum im. Jana Zamoyskiego. Dalsza korespondencja i częste rozmowy telefoniczne z Janem Schiele przeszły na grunt przyjacielsko-koleżeński, bowiem i ja ukończyłem to samo gimnazjum, będąc – jak się okazało – jego starszym kolegą z ławy szkolnej. Nasze listy i rozmowy telefoniczne trwały kilka lat, aż do śmierci Jana; zmarł 23 września 2000 r. Następne dwa lata, aż do sprecyzowania warunków przyjęcia zbioru do Muzeum wiązały się już wyłącznie z korespondencją z Panią Barbarą Schiele. Nim jednak przejdę do tej najistotniejszej sprawy winienem kilka słów poświęcić pamięci londyńskich kolekcjonerów Schiele.

Henryk Schiele w latach II wojny światowej był porucznikiem służby zdrowia w I Korpusie w Szkocji, Jan Schiele był porucznikiem artylerii w I Korpusie, brał – jako czołgista – udział w pierwszej dywizji pancerniej generała Maczka. Wraz z tą dywizją przeszedł szlak bojowy od Francji przez Belgię, Holandię do Niemiec. Został odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznym i licznymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi.

Barbara Schiele, żona Jana, jest córką artysty malarza Adama Wiktora Kreduszyńskiego, który w Kijowie ukończył Akademię Sztuk Pięknych, w Warsza-

wie miał firmę, zajmującą się restaurowaniem zabytków, dzieł sztuki użytkowej i kościelnej. Stąd profesjonalny stosunek Barbary Schiele do sztuki. Wspólnie z mężem decydowała o zakupie obrazów, rycin, rzemiosła artystycznego.

Sprawę przejścia zbiorów rodziny Schiele rozstrzygnął mój list wysłany do Pani Barbary Schiele 3 stycznia 2002 r. treści następującej:

„Szanowna Pani,

Nawiązując do rozmów telefonicznych i korespondencji listowej z śp. Pani mężem i stanowiska Pani dotyczącego zgody przekazania do Muzeum Historycznego m.st. Warszawy zbiorów Pani i śp. męża, uprzejmie komunikuję, co następuje:

Będzie wielkim zaszczytem dla Muzeum przyjęcie i tym samym wzbogacenie zbiorów Muzeum o zgromadzone przez śp. Pani męża i Panią warsawiankę i polonicę.

Rodzina Schiele po drugiej wojnie światowej osiadła w Londynie, natomiast ród Schiele pochodzi z Warszawy, gdzie zasłynął przez pokolenia jako wybitni przemysłowcy oraz miłośnicy sztuki i kultury.

Jako Dyrektor Muzeum Historycznego m.st. Warszawy zobowiązuje się do:

1. wyodrębnienia specjalnej sali muzealnej i nadania jej nazwy: Sala imienia Jadwigi i Henryka Schiele i Barbary i Jana Schiele”
2. potraktowanie przyjętych zbiorów jako spuścizny niepodzielnej, co uwiarygodnione zostanie w oddzielnej księdze inwentarzowej
3. udostępnienie sali publiczności jako stałej ekspozycji muzealnej w warunkach absolutnego bezpieczeństwa
4. wydania drukiem bogato ilustrowanego wydawnictwa ze wstępem o rodzinie Schiele i jej zasługach dla Warszawy wraz z katalogiem, w którym wydane zostaną wszystkie przyjęte zbiory.

Łączę wyrazy szacunku
Janusz Durko”

Na list ten otrzymałem następujące oświadczenie darczyńcy:

„1. Ja, niżej podpisana Barbara Schiele oświadczam, iż daruję na rzecz Muzeum Historycznego m. st. Warszawy, Rynek Starego Miasta 28-42, 00-272 Warszawa zwanym dalej „Obdarowanym” kolekcję obrazów, porcelany i mebli oraz antyczną broń, zgromadzoną przez moją rodzinę, której spis inwentarzowy stanowi Aneks do niniejszego Oświadczenia.

2. Oświadczam, że jestem właścicielem przedmiotu darowizny, a także że przedmiot ten jest wolny od obciążeń finansowych i praw osób trzecich.

3. Oświadczam, że przekazuję Obdarowanemu na własność, bezpłatnie, opisany w Aneksie przedmiot darowizny. Wartość darowizny jest wartością muzealną.

4. Wydania przedmiotu darowizny dokonam w najbliższym czasie, w sposób i w miejscu uzgodnionym z Obdarowanym.

5. We wszelkich sprawach nie uregulowanych w niniejszych Oświadczeniu a dotyczącym realizacji darowizny zastosowanie mieć będą przepisy polskiego Kodeksu cywilnego, zaś wszelkie spory z tego wynikłe rozstrzygane będą przez właściwy Sąd dla m. st. Warszawy.

6. Integralną częścią powyższego Oświadczenia jest Aneks, stanowiący listę rzeczy będących przedmiotem darowizny.

7. Oświadczenie niniejsze sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach w języku polskim i angielskim, po jednej wersji dla każdej ze stron.

8. Oświadczenie składałam w obecności Konsula Generalnego RP w Londynie w dniu 26 marca 2002 r.

Barbara Schiele”

Oba wyżej przytoczone pisma zamknęły trwające kilka lat uzgodnienia. Cenny zbiór rodziny Schiele znalazł się ostatecznie w Muzeum Historycznym m. st. Warszawy, przetransportowany przez firmę Węgiełek z Londynu 13 listopada 2002 r.

Należą się słowa podziękowania Ambasadorowi R.P. w Londynie Panu Stanisławowi Komorowskiemu, z którym osobiście przeprowadziłem rozmowy w obecności Pani Barbary Schiele w czerwcu 2001 r. za zaangażowanie i poparcie w sprawie przejścia muzealnej kolekcji oraz Konsulowi Generalnemu R. P. Panu Tomaszowi Trafosowi, bez którego również zaangażowania dar Pani Barbary Schiele nie mógłby tak szybko znaleźć się w Polsce – w Muzeum.

Na zbiór rodziny Henryki i Jadwigi oraz Jana i Barbary Schiele składają się: ryciny, mapy, rysunki, akwarele, miniatury, obrazy olejne, meble, ceramika, szkło, porcelana, lustra, zegary, rzeźby, medale, militaria, mundury, ordery, druki i albumy. Ogółem 956 pozycji. Zbiory rycin rysunków i akwrel liczą ponad 648 obiektów. Są to w głównej mierze bogate i nader interesujące materiały kartograficzne oraz ikonograficzne dotyczące przede wszystkim Polski.

Materiały kartograficzne obejmują duży zbiór map. Wiele z nich należy do rzadkości antykwarycznych. Spośród najcenniejszych i najpiękniejszych wymienić należy m. in.: mapę ziem Rzeczypospolitej Wacława Grodeckiego (1570), mapy Polski – Gerarda de Jode (1576) i Johna Speeda (1626), wielką mapę Litwy wraz z mapą Dniepru Tomasza Makowskiego opracowaną z inicjatywy ks. Mikołaja Radziwiłła (1613), 4 mapy Dniepru Joana Blaeu (1648, 1662), mapę Rosji, Polski, Chanatu Krymskiego i Morza Czarnego Hermana Molla (ok. 1720). Do zbiorów kartograficznych trafiło też kilka ważnych planów Warszawy pochodzących z XVII–XIX w.

Znaczną część materiałów ikonograficznych stanowią widoki miast polskich. Wśród nich wyróżnić trzeba panoramy pochodzące z monumentalnego dzieła Georga Brauna *Civitates Orbis Terrarum* (1572–1618) oraz liczne widoki Warszawy wydane w XVII–XIX w. Wiele cennych poloniców pozyskano do zbioru portretów w postaci wizerunków monarchów, przedstawicieli ma-

gnaterii. Są to ryciny m.in. J. Falcka, J. Ch. Weigela. Do najcenniejszych nabytków należą portrety Stanisław Augusta Poniatowskiego: rysunek lawowany tuszem przedstawiający króla *en pied*, przypisywany Le Brunowi oraz rycina wykonana według tego rysunku przez C. Warrena (1789). Osobną grupę stanowią dwa wizerunki bohaterów narodowych: Tadeusza Kościuszki i ks. Józefa Poniatowskiego. Tematykę rodzajową reprezentuje w kolekcji kilkadziesiąt akwafort S. della Belli oraz J. P. Norblina ukazujących typy polskie, przedstawiciele rozmaitych grup społecznych i ich kostiumy odczuwane jako egzotyczne w zachodniej Europie. Wskazać także należy na liczne przekazy ikonograficzne przedstawiające ubiory rozmaitych formacji wojsk polskich.

Ozdobę kolekcji stanowi kilka rysunków wybitnych polskich malarzy, które zachowały się z przedwojennego zbioru rodziny Schiele. Jeden z rysunków – popiersie mężczyzny podpisany „do pojedynku” wykonał Jan Matejko. Autorem rysunku przedstawiającego dwóch zbrojnych jeźdźców: Skrzetuskiego i Podbipiętego jest Juliusz Kossak. Wreszcie rysunek Jacka Malczewskiego jest szkicem do obrazu *Błędne koło*.

Cenne pamiątki lat spędzonych przez Henryka Schiele w wojsku stanowią jego portrety rysunkowe wykonane w Szkocji – pierwszy z nich powstał w Crawford w 1940 r. a drugi w 1946 r. w obozie w Duddingston.

Spoza zbioru poloniców wymienić trzeba przynajmniej znakomitą akwafortę G. B. Piranesiego przedstawiającą bazylikę i plac Św. Piotra w Rzymie.

Z siedmiu przekazanych obrazów zasługuje na uwagę płótno (130 x 111 cm) pędzla nieznanego artysty z drugiej połowy XVIII w. o zagadkowej treści. Na licu znajduje się napis w języku angielskim: Bussardin, Musician to the King of Poland. Obraz przedstawia młodego mężczyznę grającego na flecie oraz inne postacie w tle. Obraz ten подарował ofiarodawcy major Józef Szeremeta, adiutant generała Władysława Andersa, właściciel antykwariatu w Londynie, przyjaciel rodziny.

Dwa obrazy pędzla H. T. Chmielińskiego przedstawiają kościół Św. Anny, inny – kościół Karmelitów z pomnikiem Mickiewicza. Paleta z krajobrazem jest sygnowana „Wyczółkowski”.

Wśród miniatur na szczególne wymienienie zasługuje podwójny portret Stanisława Leszczyńskiego i jego żony Katarzyny z Opalińskich autorstwa Carla van Loo (1705-1765). Portrety pierwszych Wazów na tronie polskim: Zygmunta III i Władysława IV namalowane przez Rosalbę Giovannę Carriera (1675-1757) są identycznych rozmiarów i identycznie oprawione, wzorowane na wcześniejszych rycinach. Jest też aż pięć miniatur z wizerunkiem Napoleona, w tym jeden autorstwa Isabey'a.

Zespół mebli, przeważnie angielskich z XIX w. uzupełniają trzy lustra, dywan perski, kanapa, fotele, sekretery, kredens, serwantka, szyfoniera; przedmioty te urządzają salonik mieszczący przedmioty rzemiosła artystycznego, a to: ceramikę z XVIII i XIX w. angielską, francuską, berlińską, wiedeńską oraz majoliki. Zasługują też na uwagę fajanse tureckie (z Isnika) z XVII w.

Nie brak też broni. Wśród poloniców wyróżnia się szabla bojowa z XVII w. oraz karabela o charakterze dekoracyjnym z XIX w.

Ta wspaniała darowizna dla Muzeum wymagać będzie wnikliwego opracowania naukowego a następnie wydania drukiem katalogu poprzedzonego rozprawą poświęconą dwóm pokoleniom kolekcjonerów rodziny Schiele.



1. Barbara i Jan Schiele